

GAZETA KORRESPONDENTA WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

Z WARSZAWY DNIA 5. LUTEGO ROKU 1799. we WTOREK.

z Londynu od dnia 1. do 18. (przez Francją.)

Naywiększą osobliwością kraju naszego, jest teraz wprowadzana Unia Irlandyi z Anglią. Rys tej Unii jest następujący. „W parlamencie Angielskim ma zasiadać 32. Irlandzkich parow. to jest 28. świeckich i 4. duchownych z pomiędzy biskupow. Parowie Irlandzcy którzy nie są z Irlandyi wybierani, nie mogą w niższej izbie Angielskiej reprezentować inne miasta lub powiaty. Król ma prawo tworzenia parow Irlandzkich dla utrzymania zaszczytu szlachectwa, aby to nigdy nie wygasło. Deputowani mają do niższej izby parlamentu z Irlandyi wybrani, nie powinni przenosić liczbę 100 członków, to jest z każdego wielkiego miasta po jednym, co wyniesie 42 Deputowanych, procz tego połowa 108 mająt pomniejszych wysłać jednego członka z każdego miasta do jednego parlamentu, a druga połowa do drugiego, i tak zawsze na przemianę. Stolica i miasto Cork może posłać po dwóch reprezentantów. Takim więc sposobem cała reprezentacja składać się będzie z 98 osob. Vice-Król i dwór jego, W. Kanclerz, orator, i pierwsi urzędnicy stanu iako też wszelkie inne terazniejsze dostojności, zostaną zawsze bez zmniejszenia ich pensji lub władzy, w possessyi miejsc swoich. Poddani Irlandzcy używać będą równych praw handlowych z Angielskimi. Cła między obu krajami będą równe postanowione, tak iednak aby na rękodzieła Irlandzkie jeszcze w młodościowym wieku zostające wzgląd winny był zachowany. Skarb Irlandzki będzie oddzielnym tak iak jest teraz. Anglia i Irlandya każda za siebie będzie w odpowiedzi za własne dług. Przyszłe wydatki Irlandyi mają być w proporcji wydatków Anglii postanowione. Jeżeli przychody Irlandyi przenoszą wydatki, na ow czas zbywające summy mają być obracane na polepszenie uprawy kraju, lub zmniejszenie długow Irlandzkich, i zniszczenie taxow.

Ostatniego wtorku obiedwie izby Parlamentu odłożyły swoje sesyje, aż do 22. t. m. Na ten czas zgromadzą się dla przyjęcia poselstwa Krolewskiego względem połączenia Irlandyi z Anglią, a po przeczytaniu tego poselstwa, zawieszenie sesjiow na nowo do 12. Lutego przedłużone zostanie, dla dania czasu członkom Parlamentu, ażeby się mogli w tak ważnej naradzić okoliczności. — Sztafeta z Irlandyi do Xiecia Portland przesłana, doniosła wiadomość o wielkich poruszeniach w Dublinie z powodu projektu połączenia obydwóch krolestw; iż akademicy, kupcy, bankierowie, i prawnicy pokazali się temu przeciwni przekładając, iż przez nieobecność Parlamentu miało Dublin największe poniosłoby szkody; Naprzeciw tym stawiają manufakturzystow ze szrodka kraju, którzy mają żądać tego połączenia iako dla siebie nader pożytecznego. — Cafe hrabstwo Dublińskie oświadczyło się przeciw Unii, a hrabstwo Down, Longford, Meath, Clare, etc. mają wkrótce zebrać zgromadzenia swoje dla naradzenia się w tej ważnej sprawie. P. Grattan naczelnik partyi opozycyjnej Irlandzkiej, który teraz z Londynu do Dublina powrócił, będzie wybranym do tego celu od Hrabstwa Wicklow. Dublin zarzucony jest pismami za i przeciw Unii. Wielu się iednak spodziewa, iż w Parlamencie przejdzie większością głosow. Dziennik *Anti-Separatist*, którego autorem jest osoba wielkie znaczenie mająca, a który ma w zamiarze przygotować umysł ludu do tego kroku, wskazuje Buszną

obawę nowych z tego powodu zaburzeń. — Mieszkańcy Dublina zgromadzili się dnia 10. Stycznia, podług wezwania, które uczynionym było pod prezydencją wielkich szeryfow Darley i Howe. Na tym zgromadzeniu postanowili: 1. Iż handel i konfliktacja krajowa będąc dziełem Parlamentu Irlandzkiego, on tylko sam wspierać go powinien. — 2. Iż stale przywiązani do osoby i rządu J. K. Mci, i doskonale przekonani, iż terazniejszy stan pomnożył pomyślność państwa W. Brytanii, naganiają prawodawcze z Anglią zjednoczenie, iako naturalnym ich interesom szkodliwe, i zmierzające do oziębienia przychylności, która sprzyjała ludu dwóch braterskich narodow, i wznieca nieuleczone między dwoma krajami zażdrości. — 3. Iż zjednoczenie prawodawcze zniósłoby Parlament, dla wysyłania tylko Irlandczykow do senatu Angielskiego, i tym sposobem wolną konfliktacją krajową zamieniloby w rząd samowolny i nieodzowny. — 4. Iż lud ma w niższej izbie Deputowanych, a nie panow; iż konfliktacja kieruje i ogranicza postępowanie Parlamentu, i że prawodawstwo nie może odmieniać, a tym mniej obalać terazniejszy formy Rządu. — 5. Iż wzywają wszystkich swoich braci iakiejkolwiek religii, ażeby się do nich łączyli we wszystkich swoich konfliktacyjnych uśilowaniach, dla utrzymania swego handlu i swojej niepodległości. — 6. Iż krotkowiek poda wniosek mający za zasadę zniesienie Parlamentu tego Krolestwa, uważanym będzie iako nieprzyjaciel Irlandyi, związkow z W. Brytanią, i zaprzysiężonej konfliktacji. Rozchodzi się pogłoska, iakoby P. Forster mowca izby Irlandzkiej, miał oświadczyć, iż nieuczyni żadnego wniosku stosownego do połączenia, gdyż to byłoby przeciwnym konfliktacji.

Naynowsze listy z Brazylii donoszą, iż tam w pewnych okolicach dała się okazywać w mieszkańcach nieiaka skłonność do zasad francuzkich, i że dowodczy wzywali listami biskupow do ogłaszania wolności i zwołania zgromadzenia narodowego. 50. takowych dowodzcow zostało schwytanych, dwóch z pomiędzy nich gardła sobie poderzneli. Woylko przywróciło wszędzie spokojność. — W ostatnich listach z Lizbony donoszą, iż Guillemardet minister Francuzki w Madrycie żądał ukroła Hiszpańskiego audyencyi, dla doniesienia mu o wnieciu na okręt Generała Buonaparte w Suez. — Gwardye zostały posłane do Irlandyi. — Tomasz Grenville puścił się znowu w drogę do Berlina. — Lord Camelford krewny lorda Grenville przyprowadzony tu został iako więzień stanu z Doures, gdzie ugodę zrobił z iednym przewoźnikiem, aby go zawiozł do Francyi. Przewoźnik ten dał znać do zwierzchności, a gdy wspomniany lord na bat już wsiadał, straż zachwyciła go na samym uczynku. P. Pitt zwołał z tego powodu na dniu 17. Stycznia radę tajną, na której hrabiowie Camden i Liverpool, tudzież P. Dundas obecni byli, poczym więzień oddanym został pod dozór posłańcow stanu. Coraz się bardziej wyjaśnia, iż on w zamiarach patriotycznych do Francyi chciał popłynąć. Wspomniany lord, jest ten sam który płynął do Botany-Bay, rozbił się o skały, a potem na małym statku przybył do przylądka Dobrey Nadziei. Ma coś oryginalnego w charakterze swoim, nosi bardzo wielki flosowany kapelusz na głowie zupełnie ostrzyżony. W śmiałych przedsięwzięciach wielu przyrównywa go do

Sidacea Smith. — Z listow prywatnych z Bayonny pisanych dowiadujemy się, iż w okolicach Bearn, Bigorre, powstały zaburzenia, General Augereau dowodzący armią nad granicą Hiszpanij, ogłosił rzeczone okolice w stanie oblężenia, i ściągnął korpus od 18. tysięcy ludzi, dla ich zabezpieczenia. Z Honduras donoszą, iż Hiszpanie atakowali tę osadę, z znaczną iednak stratą odparci zostali. Dodają (co iednak wiarę przechodzi) iż atak uczyniony był od 30. okrętow rozmaitej wielkości, Anglicy zaś nie mieli iak tylko fialuppę Merlin od 18. armat. Hiszpanie czynili do tego ataku przygotowania przez 18. miesięcy, potęgą ich lądową składała się z 15. tysięcy ludzi, gdy tymczasem Angielska była tylko od 1200. ludzi, między którymi 200. iedynie regularnego żołnierza znajdowało się. — Los terazniejszy Króla Sardyińskiego, nie dozwolił mu przyjąć zwyczajnych funduszow na utrzymanie tutejszej kaplicy Sardyińskiej w Lincolns-Innsfelde, która od nowego roku stoi teraz zamknięta. Naynowsze papiery Amerykańskie donoszą, iż duch partyi w tym kraju do niezmierny podniósł się wielkości, i gubernator Wentworth więcej iak od 200. familiow z iednego stanu Neu Hampshire był wezwany, aby nie dozwalał im przystępu do Nowey Szkocyi Brytanijskiej. — Z Jarmouth popłynęły niektóre okręty Rosyjskie do Noore. — Sidney Smith wysłał na okręcie Tygrys do Gibraltaru. — Lord Macartney gubernator przylądka Dobrey Nadziei, dla słabości zdrowia swego otrzymał pozwolenie nazad do Anglii powrócić. — Admirał Nelson przysłał pod dniem 1. Grudnia rapport względem znańmego zającia wyspy Gozzo pod Maltą, które zaszło na dniu 28. Listopada. Tamtejsza załoga Francuzka z 217 ludzi złożona, odeślana została do Francyi, a na wyspie Gozzo bandera Neapolitańska jest zatknięta. — Wczoraj była zwołana rada tajna gabinetu, względem poselstwa króla podać się mającego w interesie Unii Irlandyi z Anglią. — Gratiam-Foxem Irlandzkim nazwany, tak od nieiakięgo czasu znienawidzony, iż ulice do szubienicy prowadzą nazwano jego imieniem, stał się znowu bożyszczem ludu. Spijano jego zdrowie w iednym klubie, po trzy razy w mniemaniu iż stanie się połączeniu przeciwnym. W innym także klubie Dublińskim, spijano następujące zdrowie: Oby ten który uczyni w Parlamencie wniosek połączenia, mógł doświadczyć losu Cezara. — Miasto Cork, Waterford, są za złączeniem, gdyż w tym swój własny spodziewają się znaleźć pożytek. Dublin się temu sprzeciwia. W dzień w którym vice-król ma się udać dla tej okoliczności do Parlamentu, mieszkańcy mają poprzypinać pod drzwiami i po rękach karteczki z napisem: Niechcemy Połączenia. — Doniesiono było z Plymouth pod d. 16., iż Flotta Brestleńska wyszła na morze, lecz same opozycyjne pisma tę wiadomość zbijaia. Dodano było, iż Francuzi zabrali wyspę St Marcouf, lecz Admiralicja jeszcze o tym nie jest uwiadomiona. Admirał Thompson wypłynął także dnia wczorajszego z Portsmouth z 8. okrętami liniowemi dla krążenia przed Brestem, na miejsce Admirała Gardner który z tamtąd powrócił.

Na wszystkie statki znajdujące się w Przylądku Dobrey Nadziei, włożone zostało embargo, ztąd domyślają się o zamiarze wyprawy na morze czerwone przeciwko osadom Francuzkim w Indjach. — Flotta powracająca z Chin, ma

przywieść przeszło 24. miliony funtów herbaty. — Piszą z *Lizbony* pod d. 22. Grudnia, iż dwa cudzoziemskie regimenty mają popłynąć na morze śródziemne. — Ex-Dyrektor *Barthelemy* i General *Villot*, wyjechali z *Martyniki* dla doświadczenia się do *Anglii*. — Mówią iż *Xzede Portland* składa swój urząd sekretarza stanu, i że miejsce to obejmie Lord *Cambden*. — W *Martynice* czynią przygotowania do wyprawy przeciwko *Surinam*. — Rzeczą jest bardzo podobną, iż utworzy się proces z wynikłego zapytania, kto ma największe prawo do zabranych przy brzegach *Irlandzkich* przez Pana *Warren* okrętów *Francuskich*. Lord *Bridport* od którego się był odłączył, a który dowodził flotą w kanale, żąda trzeciej części tej zdobyczy, ale Admiral *Kingsmill* i jego oficerowie takową prezensą nie uznają za ważną. — Przy *Portsmouth* ma być wystawiony obelisk tryumfów morskich, 135. stop wysokości, na pamiątkę odniesionych w tej wojnie zwycięstw. Cztery strony tego obelisku będą różnemi trofeami ozdobione, a na każdej z nich głowa Admirałów *Howe*, *Duncan*, *Vincent* i *Nelson* laurem okryta. Na podstawie będą imiona okrętów i ich komendantów wyrzeźbione. — *Maurycy Spillard* sławny wędrownik piechotny, powrócił tu z podróży swoich i myśli teraz udać się do *Ameryki*. Już on 89,000 mil *Angielskich* uszedł piechotą, dla czynienia tym lepszych dochodzeń w botanice i mineralogii, tudzież uważania rzódzi i biegu rzek. — Doktor *Logan* wysłany do Dyrektoryatu w *Paryżu* od *Francusko-Amerykańskiej* partii, powrócił już do *Ameryki*. Przywiozł z sobą depesze z króych jednak ani sekretarz stanu *Amerykański*, ani General *Washington* nie byli kontanci. Podług nowej tary na dochody, nasi majątni panowie muszą wielkie summy płacić. *P. Bedford* płaci na rok 11,000 funtów, książę *Northumberland* 8000. książę *Bedford* 5000 etc. — Dowódca insuregentów *Holt* z *Irlandyi* do *Botanybay* został przewiezionym, mocno się użalał na niedotrzymanie mu słowa. — Przez utworzone korpusy ochotników, mamy teraz do 200,000 ludzi przeznaczonych na obronę kraju. — Mówią, iż *Tipu Saib* postawił się w stanie zupełnie nieprzyjacielskim, i zerwał wszelką komunikację kraju swego z *Carnatic*; wojska *Angielskie* miały wyruszyć w pole pod komendą *G. Harris*, w zamiarze napędzenia na *Misore*. Ostatnie jednak listy z *Madras* nic o tym nie wzmiankują. — Kompania *Wschodnio-Indyjska* zakończyła ostatni półroczny podział dochodów swoich. *P. Henthmann* donosi, iż wkrótce uczyni bardzo zyskowny wniosek dla lorda *Nelsona*. Jeżeli *Nelson* przeszkodzi przejściu armii z *Egiptu* do *Indyów*, na ow czas kompania wiele mu winna będzie. — Dług narodowy *Angielski* wynosił w roku 1793 dnia 5. Stycznia 248,483,782 funtów, na 8. Jan w roku 1798. zebrał się do 468,424,967. tak dalece, iż przez ten mały przeciąg czasu przybyło długu 219,941,185. funtów. — W początkach teraźniejszego roku tak liczne były pożary w *Londynie*, iak tego od dawnego czasu nie pamiętają. — Lord *Holland* okazał w parlamencie podziwienie swoje z tak długiego przebywania milicji *Angielskiej* w *Irlandyi*, lecz lord *Grenville* utrzymywał, iż nasilenie insurekcji tak głęboko tam się wkorzeniło, iż jeszcze przez długi czas *Irlandya* bez wojsk *Angielskich* obejść się nie może. — Hrabia *Moir* czyni przygotowania do wyjścia na morze z wojskiem od 30,000 ludzi. Wielu dał mu przeznaczenie do *Niderlandów* lub *Holandyi*. — Z *Lerwich* piszą pod dniem 18. Grudnia, iż tam widziano z daleka 9. nieprzyjacielskich okrętów, które jednak wkrótce z oczu zniknęły. — List z *Dublina* pod dniem 14. donosi co następuje. Pogłółka chodzi, iż obie partye, oraniści i zjednoczeni *Irlandczycy* zaczynają się łączyć z sobą, i że już dać się widzieć wstążki z napisem *Przebaczenie i zaponnienie*, tudzież mundury anty-unii zielone z żółtym, na guzikach zaś napis *Zadney Unii*. Dziś przybyło tu 3000 wojska *Angielskiego*, które lud nazywa dowodami za *Unią*.

z *Paryża* dnia 17. Stycznia.

Flotta *Angielska*, która była od burzy odpędzona, znowu na nowo blokuje *Cadix*. — Podług dzisiejszego monitora, *Championnet* ma mieć swoją kwaterę główną w *Feodi* w kraju *Neapolitańskim*. — Na kandydata do Dyrektoryatu, przeznaczają tu niektórzy Ob. *Sieyes* i *Jean Debry*. — Listy prywatne z *Madrytu* donoszą ciągle o negocjacyach pokoju między admirałem *Maffaredo* i lordem *St. Vincent*. Hrabia *Cabarrus*, który się tu znajduje, otrzymał potrzebne paszporta, tylko pod warunkiem, iż żadnego tajemnego nie ma zlecenia, a nawet dano mu do zrozumienia, że chętnieby przyjęto przyspieszenie przez niego wyjazdu.

Wiadomo jest, iż Dyrektoryat mocno jest teraz zatrudniony. Liczni kuryerowie przybywają do *Luxemburga*, i ztamtąd są wyprawiani. Komunikacje z *Wiedniem* są częste. Ztąd wnoszą, iż negocjacje jeszcze się odprawiają. — Już odtąd niew gorącym kraju *Guyanny*, lecz na wyspie *Oleron* deportowani żyć będą. Ostatnie doniesienia zapewniają o śmierci *Brottiera*, *Vilharnoisa* i kilku innych deportowanych.

Dziennik *Klucz Gabinetowy* zawiera w sobie list z *Alexandrii* pod d. 9. Listopada z nowymi szczegółami o insurekcji w *Kairze*. List ten pisany jest przez jednego z uczonych który pisze do jednego z swoich przyjaciół w *Paryżu*. Umieszczamy niektóre z tego wypisy: „Niespodziewałem się wyjeżdżając z *Paryża*, ażeby mogło zayść takie zdarzenie, któreby przerwać mogło wszelką komunikację między *Francją* i tą nową osadą. Pisałem przez wszystkie okręty które wychodziły z tego portu, lecz nie wiem czy moje listy dochodzą od czasu zniszczenia naszej floty i oblężenia stanowiska *Alexandryjskiego* przez *Anglików*. Od 15. dni *Moskale* i *Turcy* pokazali się wraz z niemi przed portem. Dnia 15. wieczorem jeden z braci Generala *Buonaparte* wysłany został do *Francyi* z wiadomościami i chorągiewami wziętymi w bitwach do tego czasu słuszonych. Dziś lub jutro inny statek wysłany będzie do Rządu. Ja z mojej strony donoszę ci niektóre szczegóły. Wiadomo ci z jaką bystrością podbiliśmy *Egipt*, ile wytrzymaliśmy trudów. — Tym czasem *Turcy* zdziwieni naszym wtargnięciem, i raczej zwyciężeni niżeli podbici, nie mogą się przyzwyczaić do przyjęcia prawa od tych, których oni nazywają niewiernymi, mianowicie odtąd iak się dowiedzieli o wypowiedzeniu wojny przez Portę *Ottomańską*. Szczęściem iż ten naród pomieszany jest z *Grekami*, *Zydami*, *Koptami*, *Frankami*; przez co wzajemna nieufność osłabia ich przedsięwzięcia, iakie układają w swoich meczetach, do których nikt nie ma przystępu. Potrafili jednak w *Kairze* ulkutecznie dać 21. Października bunt przez dwa dni trwający. Liczba poległych buntowników wynosi do 2. lub 3. tysięcy ludzi. Nam zaś zabili około 200. między którymi Gener. *Dupuis*, który kommanderował w *Kairze*, i wielu innych inżynierów, otoczonych w domu *G. Cafferelli Dufalga*, który się tam w ten czas nie znajdował. Uczni artyści dla odległego swego mieszkania niedoznali żadnego ataku, *Grecy* niełączyli się z buntownikami, owszem w kilkadziesiąt wzięli się do broni przeciwko *Turkom*, i dzielnie wraz z nami walczyli. Jest rzeczą godną uwagi, iż w dzień tego buntu zabijano *francuzów* płynących prawą odnogą *Nilu*; iż wszczęły się zaburzenia w niższym *Egiptcie*, iż *Anglicy*, *Moskale* i *Turcy* złączeni uśłowiali atakować *Alexandryę*, lecz czujność garnizonu i uzbrojenie *Francuzów* wszystkiemu zapobiegło. Dniem przed wszczętym buntem wyjechałem z *Kairu*. Nasza karawana przechodząc ściepy od *Rozety* aż do *Abukir*, była napastowana od *Arabów Beduinów*, broniliśmy się szczęśliwie i kończyliśmy naszą drogę. To połączenie czasu w atakowaniu, było zapewne uporządkowane, i wierzyć można, iż się do tego *Anglicy* przyłożyli. Nasze położenie każe nam być co moment ostrożnemi. W każdej podróży trzeba mieć eskortę chcąc być bezpiecznym od wystrzałów *Arabów Beduinów*, którzy się podkradają, aż pod nasze forpocaty. Zresztą zostajemy

tu w pięknym klimacie. Oprócz wina, na którym nam zbywa, mamy wszystkiego w nader wielkiej obfitości, za tanią ceną. Stanowiska naszej armii ułatwiają nam komunikację ze wszystkimi częściami *Egiptu*. Nasze fortyfikacje czynią nas Panami wszystkich dróg do *Syryi*, z drugiej strony ściepy służą nam za granice; *G. Desaix* zajmuje wyższy *Egipt*, gdzie się ugania za *Murad Beiem*, który się tam schronił z resztą swoich *Mameluków*, i w ostatniej bitwie niezmierną ponosił klęskę. *Ibrahim-Bey* z swemi *skarabami* i kobietami schronił się do *Gazy*, gdzie już więcej o niczym nie myśli. Możemy już przeto być pewnemi, iż operacje wojenne są na ten moment skończone, chyba dopiero na wiosnę *Turcy* mogliby czynić iakie układy z flotą znajdującą się przed *Damietą* i *Alexandryą*. General kommanderujący jest w największej o los swój spokojności, a przykład jego wszystkim męstwa dodaje.

Jest wielkim podobieństwem (wyraża jeden pół urzędowy dziennik) iż nasze wojska weszły już do *Neapolu*, i lubo ostrość zimy i złe drogi, opóźniły urzędowe te wiadomości przyśłanie, niemniej jednak zda się się pewną potym wszystkim co nam jest dotąd doniesiono. — Toż pismo zawiera w sobie Proklamacyę Generala dywizji *Duchennes* kommanderującego lewym skrzydłem armii, wydaną do mieszkańców królestwa *Neapolitańskiego*.

Dnia 19. Stycznia.

Rząd ogłosił dziś następujące odebrane przez siebie depesze o dalszym postępowaniu armii *Rzymskiej*:

W główną kwaterę w *Calvi* dnia 15. Nivos (4 Stycznia). — „Obywatele Dyrektorowie! Oczekiwałem z wielką niecierpliwością na skutek operacyow moich wojennych, abym wam dał wiadomość o powodzeniach armii. Trzeba było wiele pokonać zawał dla ich osiągnięcia, ciągle ulewę, śniegi, wezbranie potoków, insurekcye wieśniaków trudzących skrzydła naszej armii, niszczących mofy, przerywających nam komunikacye, wzbudzały we mnie żywą niespokojność, lecz waleczność armii, i zapał dowodzących oficerów, wszystkie te przeszkody zawały, a i uam honor wam dziś donieść, iż Rzplta *Francuska* została panią obu prowincyow *Abruzzo*, przez zdobycie *Pescary*, iż wojska iey zajęły fortecę *Gaeta*, a prawe skrzydło armii *Rzymskiej* stanęło przed *Kapua*. Wskażę wam tu tylko punkta przechodu armii, zdałem zaś na mego szefa sztabu wyższego, aby opisał obszerniejsze w tej okolicy szczegóły. Pierwsza dywizja pod rozkazami *G. Macdonald* zostająca, po najprzykrzejszych marszach przeszła rzekę *Garigliano* we dwóch punktach, *Ceprano* i *Isola*; drogi były okropne, stanowiska przed tą rzeką ufortyfikowane strasznie postać miały; nieprzyjaciół zostawił tam 80. sztuk armat. Kiedy wspomniona dywizja taki obrot wykonała, oddaliłem Generala *Rey* do *Terraciny*, z 7mym i 25tym regimentem strzelców, iednym legionem cudzoziemskim i kilku lekkimi armatami. Miał on rozkaz zdobyć baterie w *Itri* wystawione w wozach *Fondi* zwanych, 7. sztukami armat osadzone, co też uzupełnił, zleciłem mu także zająć *Gaeta*, przejść przez *Garigliano*, i stanąć pod *Kapua*; nikt lepiej nie może wykonywać rozkazów, iak ie General *Rey* dopełnia. — W tych okolicznościach *G. Kellermann*, którego szczytki kolumny *Damas*, równie iak opór miała *Viterbo* odciągały od armii, donosił mi nakoniec, iż poraziwszy Generala *Damas*, podbiwszy *Viterbo*, i uwolniwszy ienców *francuskich*, których to buntownicze miasto w zakładzie trzymało, postępuje na przód dla złączenia się z armią, dałem rozkaz kawalerji iego, aby się w *Ceprano* zjednoczyła z pierwszą dywizją, reszta zaś wojska z artylleryą połączyła się w *Fondi* z Generałem *Rey*. Pierwsza dywizja przeszedłszy *Garigliano*, trzema kolumnami ściga przed *Kapua* i wzywa to miasto do poddania się. *G. Mack* w osobie własnej dowodząc, odpowiada, iż załoniony od *Volteano*, mając procz tego zamek i oboz oszańcowany, chce się bronić iak najmocniej. Na taką odpowiedź General *Macdonald* daie znak do ataku, dwie reduty zdobyte zostały przez grenadyerów 30tej pułbrygady, my tracimy kilku ludzi, a waleczny General *Mathieu* ma zgruchotać rękę. Wszyscy co go znają, mocno są dotknięci tą klęską, a Rzplta postrada na niej iak czas sławnego wojownika. Przysyłam kuryerem oznajmić wam różne dzieła wo-

leczności wielu wojskowych. General *Rey* wierny zleceniom sobie danym, złączywszy się z wojskami pod dowództwem Generala *Kellermann* będącymi, stawa przed *Gaeta*, ta twierdza broniona przez 4000. ludzi, 70. sztuk armat, 22. moździerzy, mająca żywności i amunicji na rok cały, a w porcie swoim 7. uzbrojonych małych statków, wiele innych przewozowych, tudzież kilka zbożem naładowanych, oświadcza, iż się bronić pragnie. General *Rey* każe przed nią postawić jedną aubicę, i wypuszcza kilka kul do miasta; wkrótce zamieszanie wszczynają się w zalodze, general nieprzyjacielski żąda kapitulować, odpowiedź nasza była— poddaj się albo żadnego pardonu— zezwolił na wszystko, załoga poszła w niewolę procz generala, 63 oficerów odeflanych zostało do własnych domów, z przyrzeczeniem, iż więcej nie będą bużyć przeciw Rzeczypospolitej *francuskiej*. Znaleźliśmy w twierdzy 100. tysięcy funtów prochu, 20.000 karabinów etc.— General *Rey* zostawiwszy załogę w *Gaeta* rzucił most na rzecę *Garigliano*, i dopędził pierwszej dywizji przed *Kapua*, znajdując się teraz w linii. Przygotowania do obrony porobione przez *G. Mack* czynią nadzieję, iż batalia stoczona zostanie, którą odprawiać iak tylko kolumna Generala *Lemoine* idąca z *Aquila* do *Sulmona* złączy się zenną, równie iak część dywizji *G. Duham*. Prawe skrzydło armii pod dowództwem *G. Duham*, po zręcznych i trudnych marszach, przybyło przed fortecę *Pesfara*, którą General *Mounier* opanował. Trzy tyłce wojska 44. armat, i kilka moździerzy, bronili tej twierdzy, załoga wyszła ze wszystkimi honorami wojennymi, zostawiając broń w stokach. Znaleźliemy w tamym mieście niezmiernie magazyny, 12 tysięcy funtów prochu, i 2 miliony ładunków. Takie jest obywateli Dyrektorowie położenie armii *Rzymskiej*, którą mam nadzieję nazwać wkrótce armią *Neapolitańską*. Wszystkie raporty potwierdzają wyjazd Króla *Neapolitańskiego*. *P. Pignatelli* mianowany został vice-królem. Na dniu onegdajszym w *St. Germain* *G. Mack* żądał odemnie zawieszenia broni, przysłać tu kopię listu jego i moją odpis (podpisano) *CHAMPIONNET*.

Wypis z listu Generala *Bonami* szefa wydziału sztabu armii *Rzymskiej* do Ministra wojennego z kwatery głównej *Tora* dnia 4. Stycznia. „General *Mack* zastraszony powrotem armii *francuskiej*, i chcący pozyskać nieco czasu do odebrania polików od Admirała *Nelson* przyrzeczonych, żądał zawieszenia broni; lecz to mu było odmówione. Przysłać ci tu Obywatelu jego list wraz z odpowiedzią Generala kommanderującego. W *Kapui* znajdując się mocny garnizon; General *Mack* utrzymuje fortecę przez wojsko stojące w obozie okopanym pod *Caserta*; i spodziewa się, że będzie mógł niedopuszczyć wniknięcia do *Neapolu* naszej armii. W raporcie moim z *Frescati* przesyłanym, doniosłem ci, że General *Rey* zsiadł i dwudziestą piątą polubrygadę strzelców konnych, z legionem cudzoziemców i z kilku połowami armatami posuwał się coraz daley, dążąc ku *Fondi*. Stanąwszy tam, odebrał rozkaz zdobycia baterii, które załamały wąż woz *S. Jędrzeja*, wezwać do poddania się *Gaeta*, i przejść przez *Garigliano*. Obróty Generala *Rey* w tym punkcie powinny być być napozor zagrażające, gdy tym czasem pierwsza dywizja we dwóch kolumnach idąca zabierała następnie najprzód oboz *Fayola* przed *Frescati*, potem oboz *Vallerie*, daley oboz *Cisterna* i *Valmontone*. General *Lemoine* opanowawszy *Akwileę*, odebrał rozkaz udania się ku *Kulmona*, iako do punktu środkowego wszystkich dróg prowincji *Abruzzo*; ten ruch wojska był decydujący, miał on kilkoraki zamiar, iuż to żeby napastować skrzydło lewe nieprzyjaciela w przytomności Generala *Duham*, iuż żeby mu przeciąć drogę do cofnięcia się, w przypadku oporu, iuż nakoniec żeby połączyć w jedno te obiedwie dywizje.— General *Duham* z swojej strony miał pójść na zdobycie *Pescara*. General *Lemoine* w swoim marszu do *Sulmona*, załoniony był od kolumny, która idąc ku *Ivoli*, *Vicovaro*, *Securcola* etc. zabezpieczyła lewe skrzydło pierwszej dywizji i odkrywała razem prawe skrzydło Generala *Lemoine*. Tym czasem pierwsza Dywizja przybywszy do *Piperno*, *Ferentino*, *Frosimona*, postępowala daley dwoma kolumnami; prawa pod komendą Generala *Mathieu* złożona z 30. i 97. pulbrygady, niektórych szwadronów 16. Regimentu dragonii i 19. strzelców, opanowała *Ceprano* i most na

Garigliano. Lecz przeszedłszy *Tora*, *Allatri*, *Vecoli*, *Casamara*, wydarłszy szaniec pod *Castellino*, przeprawiła się przez *Garigliano* w *Iffola* 11. Pulbrygada szła do *Kapui*, 12. do *Tora*, *Arpina*. Ta Dywizja w trudnym swoim marszu zabrała 80. Armat. Takie było położenie rzeczy od *Fondi* do *Sora*, gdy General *Kellermann* doniósł nakoniec o poddaniu się *Viterby*. Na tychmiał odebrać rozkaz udania się z *Rzymu* do *Piperno*, gdzie nocował dnia 10. Na tenczas General kommanderujący oddzielił swoją kawalerię, którą przesłał do pierwszej dywizji, rozkazując, ażeby z resztą swojego wojska złączyła się z Generaliem *Rey* w *Fondi*, gdzie przybył dnia 12. wieczorem. Pomoc, którą General *Kellermann* przyprowadził do prawego skrzydła armii, dała sposobność Generalowi kommander: do ścigania nieprzyjaciół; kazał zatem stanąć pierwszej dywizji nad *Malfa*, z *Malfa* na przeciw *Tora* ku *Kapui*, *Venafro* i *St. Germain*, a nakoniec do *Calvi*. *Neapolitańscy* oprócz niektórych stanowiąc przed *Kapua*, utrzymują to miasto, lewy bieżący *Vollurno* i *Campela* *Cazerta*. — Pomimo tego śmiałego marszu i zajęcia *Calvi*, General kommanderujący nie był spokojnym o los swoich skrzydeł. Nie wiedział o Generalu *Rey*, niemniej o dywizjach Generalów *Lemoine* i *Duham*, ponieważ oficerowie wiążący depesze, przymuszani obiedzć trzy części niezmiernego koła, które armia zajmuje, nie mogli tak prędko po swoim wyjeździe powrócić. Nakoniec w nocy z dnia 14. na 15. dowiedzieliśmy się o poddaniu *Peschara* i zdobyciu *Gaety*. General kommanderujący oczekuje z niecierpliwością połączenia armii. Dywizje pomykają się.

List Generala *Mack* do Generala *Championnet*— z *Kapui* dnia 31. Grudnia 1798. „Mości Panie Generale. Odebrałem rozkaz od mego Rządu, ażeby WPan proponował zawieszenie broni, dla dania wojskom obydwoch armii cokolwiek spoczynku po tylu trudach które znościć musiały przez marsze pod ułtawicznym śniegiem i deszczem. Jeżeli się WPan na tę propozycję spodobą, oddawca tego listu mój General-Adjutant *Pignatelli* jest umocowany do traktowania z osobą iaką WPan zechcesz na ten koniec wyznaczyć, i do zawarcia tegoż zawieszenia broni w ograniczonym lub nieograniczonym sposobie podług tej linii iaką forpczty obydwoch armii zajmują. Jestem etc.

(podpisano) Kapitan General *Mack*.

Odpowiedź Generala kommanderującego *Championnet* do Generala *Mack*—w *St Germin* 12. Nivos (1. Stycznia)— „Odebrałem Mości Panie Generale WPana propozycję zawieszenia broni; sama ludzkość się z niemi popisuje, a złe drogi, deszcze, śniegi, są pobudkami WPana. Lecz armia z swoją cierpliwością zwyczajną, iuż w wszystkie przebyła trudności, i niezostała iey iak tylko opanowanie *Neapolu*. Idę dla ulkuteczenia iey chęci, i zadosię uczynienia rozkazom mego Rządu, który stółownie do waszej armatney deklaracji wojny, rozkazał mi się o tę zniewagę upomnieć. Co do mnie, żal mi jest, iż moie instrukcje nakazują mi odrzucić jego żądanie.

(podpisano) *CHAMPIONNET*.

Wypis z listu z *Thora* główny kwater armii *Rzymskiej* d. 15. Nivos (4. Stycznia). „*Neapol* jest w zamieszaniu, Król oddał się do *Sycylii* z wielu pieniędzmi i z swemi Ministrami. Zda się, iż w *Neapolu* nie ma iuż iak tylko pewny rodzaj Rządu, którym *P. Mack* kommanderujący armią, kieruje. *Civita-Vechia* niechce słuchać żadnych propozycyj, i kiedyś zostanie ukarane. *Maugourit* poseł *Neapolitański*, *Mechin* ambasador w *Malcie*, którzy byli aresztowani w *Viterbo*, są uwolnieni. *Viterbo* się poddało. Dnia onegdajszego przybył do *St Germain* Adjutant *Pignatelli* z pełnomocnictwem. Propozycję jego były następujące: Byłby oddał *Kapua*; z tamtąd pociągnięto by linią wojenną, i zawieszono kroki nieprzyjacielskie: Żądał iechać do *Paryża* i ofiarował imieniem Królewskim Traktat przymierza zaczepnego i obronnego przeciwko *Anglii*, i oddawał wszystkie okręty. Te propozycje są zapewne sidłem; chciano zyskać czas, a też same okręty które nam dawano, wkrótce wysadzą wojska *Angielskie*. Przed kilku dniami z *stanowiska Ankonu* Ispiszeżono wiele statków *Neapolitańskich* i *Tureckich*.

W tym momencie (mówi *Przyjaciel Praw*) odbieramy dzienny rozkaz Generala *Championnet* z główny kwater z *Rocca-Secca*, który urzędownie potwierdza ciągłe

armii *Rzymskiej* zwycięstwa. Ten rozkaz kończy się temi słowy: „General kommanderujący winien sprawiedliwie pochwały dobrem postępkom 11. i 12. pulbrygady liniowej przy wejściu na terytorium *Neapolitańskie*. Przykro jest, iż nie można tego samego powiedzieć o 30. i 97. które dopuściły się rabunku w *Rocca-Secca*.

Mówią iż Dyrektoryat odebrał ostatniej nocy kuryera z wiadomością o nowym zwycięstwie przez Generala *Championnet* odniesionym. Ta bitwa odprawiać się miała w okolicach *Kapui*.

Redaktor niezaprzecza iżby deputowany *Salicetti* nie znajdował się teraz w *Włoszech*, lecz zapewnia, iż nie ma żadnego od Rządu zlecenia. — List z *Genui* pod d. 7. t. m. w dzienniku *Przyjaciel Praw* umieszczony, zawiera w sobie: „Młynarze którzy wypłyneli z *Alexandrii* w tymże czasie co i Ob. *Ludwik Buonaparte* Adjutant Generala kommanderującego zenną, iż widzieli statek le *Vif*, na którym znajdował się ten oficer mający depesze do Dyrektoryatu. Iż ten statek wszedł do odnogi *Tarenty*skiej w Królestwie *Neapolitańskim*, która ma być zajęta przez jedną dywizję armii *francuskiej*.

Ob. *Achar* Porucznik okrętu, wydał pismo o morskiej bitwie dnia 1. Sierpnia pod *Abukir* stoczony. Autorem tego pisma był oświadczym świadkiem tej sławnej bitwy. Całe iey nieszczęście przypisuje nikczemności, nieumiejętności, a nawet zdradzie szefów: Za pokazaniem się floty *Angielskiej* w *stanowisku Abukir* (mówi on) statek ieden *Alexandryjski* popłynął z wiadomością o stanie i położeniu naszej eskadry. *Anglicy* umieli z tego korzystać, gdyż ten statek z niemi razem powrócił. On to ich zaprowadził w otwarte miejsce które Admirał *francuski* między naszą eskadrą i łodem zostawił. Na tym statku znajdowali się oficerowie *francuscy* należący do wyprawy. Ob. *Sieyes* konsul generalny *Rzpltey* w *Neapolu* ma zapisane ich imiona. Olkarza także kontr-admirałów *Blanquet*, *Duchayla*, *Villeneuve* i *Decret*. Zda się napomykać iż nieszczęśliwy *Brueys* był ofiarą swojej niedołężności i zdradzieckich rad które go otaczały.

General *Humbert* znany przez swoją wyprawę do *Irlandyi*, użyty jest iako General Brygady 5tej dywizji w *Strazburgu*.

z *Bois-le-Duc* dnia 15. Stycznia.

Korpus insurgentów Belgickich do 7. tysięcy wynoszący wkroczył niespodziewanie do *Campine*, tak dalece, iż mała liczba znajdujących się tam wojsk *francuskich* musiała się oddać. Insurgenci w tym zdarzeniu zabrawszy dosyć znaczną liczbę sprzętów wojennych, oszańcowali się od strony *Archoi* i *Hasselt*. Korpus Republikański od 8. tysięcy na dwie kolumny podzielony znajduje się w marszu dla otoczenia buntowników. Czekaemy więc co moment na wiadomość o nowej stanowiącej bitwie, która musi być nader krwawą z przyczyny, iż buntownicy są dobrze w broń, armaty, i amunicję opatrzeni.

z *Hagi* dnia 19. Stycznia.

Dyrektoryat *Batawski* postanowił dla siebie ubiór urzędowy. Składa się on z sukni czarnej zwyczajnego kroju, z bogatym haftem liści dębowych złotych, z kapelusza sfłowanego z białymi piorami; i z szarfy trykolorowej. — Dziś obchodzono tu była rocznica rewolucji.

z *Konstantynopola* dnia 24. Grudnia.

Znajdujący się tu ienci *francuscy* przymuszani są pracować około uzbrojenia okrętów wojennych. Jeżeli 10. okrętów liniowych mają być w pogotowiu do złączenia się z 8miu okrętami i kilku fregatami *Rosyjskimi*. *Francuzi* z przyczyny niedostatku ołowiu, kazali obdrzeć dachy niektórych Mezetów, co pomnożyło nieukontentowanie mieszkańców. — Baszowie *Damasu* i *Akry* nie wykonali dostatecznie danych sobie rozkazów. Posłano im przeto naysurowsze fermany. Eskadra admirała *Hood* przed portem *Alexandryjskim*, wzmocniona została osmaśnastu okrętami wojennymi *Rosyjskimi* i *Tureckimi*, oraz szalupami kanonierkami.

z *Szokolmu* dnia 15. Stycznia.

Mianowany nadzwyczajnym posłem do dworu *Danjskiego* Baron *d'Oxenstierna*, wyjechał iuż na miejsce przeznaczenia swego. — Tutejszy ambasador *Rosyjski* baron *de Budberg*, kupuje dla siebie wielki dom na ulicy *S. Pawła*.

z Kopenhagi dnia 22. Stycznia.

Obywatel *Grouvelle* Minister Rzędy Francuskiej przy dworze naszym, publicznie ogłosił, aby obywatele Francuscy w *Dnijskiej* służbie zostający, a którzy do kontrybucji w krajach Rzędy należą, zgłosili się do niego, a to w celu aby do wspomnianej kontrybucji zapisanymi zostali. — W tutejszym gazecie handlowej doniesiono jest, iż wyspa *Ile de France* podług depesz dnia 21. Sierpnia 1798. zrobiła się niepodległą.

Od granic Austriackich dnia 26. Stycznia.

Z *Konstantynopola* donoszą, iż Porta wydała rozkaz do komendantów *Dardanellów*, aby tam przyjęto z wszelkimi honorami kapitana *Angielskiego* *Sidneya-Smitha*, na którego przybycie oczekują w *Konstantynopolu*. Brat iego Posel wysłał na przeciw niemu do *Dardanellów* pierwszego dragomana swego *P. Pisari*. — Nowa *Rosyjska* armia od 45.000. ludzi już się zbiera, i ma być znowu oddana pod dyspozycję naszego dworu. — General francuski *Serrurier* z eskortą 400 kawalerji na dniu 2. Stycznia przybył do *Lukki*, i stanął w pałacu margrabiego *Bocella*.

z Vallandar dnia 17. Stycznia.

Francuzi coraz bardziej ścieśniają *Erenbreitstein*. Na dniu 14. znowu dwóch officerów PP. *Faber* i *Trautenberg* przybyli z *Erenbreitsteinu* do *Koblentz*, z kąd wzięli z sobą depesze Generala *Jourdan* do komendanta *Erenbreitsteinu*.

z Rastad dnia 20. Stycznia.

Utracono już nadzieję uratowania *Erenbreitsteinu*, komendant tej fortecy wysłał officera do głównej kwatery wojsk Cesarzkich, i do jednej twierdzy pułkowej z żądaniem posiłków, lecz na próżno. Niepozwolono nawet na dostarczenie żywności. Zdać się, iż główna kwatera francuska będzie przeniesioną podług okoliczności do *Offenburga* na prawy brzeg *Renu*. — Wiele osób uczyniło już fikcję przygotowania do wyjazdu, w przypadku śmętnej konieczności, której się jednak nie spodziewamy.

Pomimo tylu zdarzeń, które od niejakiego czasu zaszły, powszechnym tu jest mniemaniem, że nieprzypadzie do zerwania pokoju między Austrią i Francją.

Dnia 21. Stycznia.

Dnia dzisiejszego przybył tu oczekiwany kurier z *Wiednia*. Członkom Deputacji komunikowano następujące wyrazy z odpowiedzi Cesarzkiej na Notę francuską: JCMość zadziwia się, iż ministrowie francuscy udali się do Deputacji Rzeszy w *Rastad* w takiej okoliczności, jaką jest marsz wojsk *Rosyjskich*, z przyczyny, iż ten interes niema żadnego związku z pokojem Rzeszy, i żadnym sposobem do tego pokoju wpływać nie może. JCMość ukontentowany jest z sposobu, jakim łobie Deputacja w tej okoliczności postąpiła, oświadczając, iż ta wcale do niej nie należy. J. C. Mość oczekiwac będzie, co mu w tej mierze *Seym Ratyboński* przeloży. — Dowiadujemy się, iż *G. Bernadotte*, który od miesiąca znajduje się z swoim korpusem w okolicach *Spiry* i *Landau*, odebrał rozkaz od Dyrektoryatu, ażeby natychmiast przybywał do *Paryża*.

z Zurich dnia 19. Stycznia.

Francuzi weszli na dniu 3. do *Neapolu*. Wczoraj pisał *G. Rheinwald* do tutejszej administracji w następującej oświadczeniu: General en chef zlecik mi, abym wam Obywatele doniósł o nowych korzyściach przez oręż Francuski nad *Neapolitańczykami* odniesionych. — Na dniu 30. Grudnia armia *Rzymka* opanowała przez kapitulację fortecę *Gaeta*, zdobywszy w niej 150. armat i 800. jeńców. — Na dniu 2. Stycznia posunęła się dalej do *Neapolu*, gdzie na dniu 5. wkroczyła. Wzywam was Obywatele, abyście tę urzędową wiadomość publicznie ogłosili (podpisano) *Rheinwald*.

Od granic Włoskich dnia 16. Stycznia.

General *Championnet* ogłosił następujące rozrządzenie: Ktokolwiek w krajach Rzeczypospolitej *Rzymkiej*, uszkodzi Żyda na ciele lub majątku jego, ten karze rozstrzelania podpadnie. Wszelka broń bez wyjątku ma być do zamku *S. Aniola* oddana. Polowanie jest do pewnego czasu zakazane. — Mufty w *Konstantynopolu* włożył klątwę na tych wszystkich, którzy w służbie *Basman-Oglu* zostali.

Lifty z *Tryestu* donoszą, że korpus wojsk posiłkowych *Rosyjskich*, który wszedł do krajów Cesarzkich, ma się udać do *Istryi* i *Dalmacji* Austriackiej. Wiadomość o cofnięciu się

wojsk Francuskich z krajów *Neapolitańskich*, na mocy umówionego zawieszenia broni niepotwierdziło się: dowiadujemy się przeciwnie, że armia *Championeta* coraz się dalej posuwa. Francuzi d. 31. Grudnia jeszcze nie zaleli *Civita-vecchia*. To miało znajdować się w stanie insurekcji również iak i *Viterbo*, które już się poddało. Hrabia *Damas*, emigrant Francuski na czele jednego oddziału *Neapolitańczyków*, dowodził w różnych zdarzeniach, iak wiele człowiek waleczny dokazać może. Gdy na dniu 14. Grudnia część wojsk *Neapolitańskich* w liczbie 4000. ludzi została od głównej armii oddzielną, czyniła niejakie usiłowanie w celu otworzenia sobie drogi przez *Rzym*, gdzie tak w zabitych, iako i w niewolę wziętych utraciwszy połowę ludzi, znajdowała się w najkrzyżniejszym położeniu. Hrabia *Damas* zebrał szczątki tych niedobitków, i ułożył śmiały projekt cofnięcia się raczej aż do *Livorno*, jeżeli nie będzie można ratować się inaczej, aniżeli poddać się w ręce nieprzyjaciół. Cofał się więc obronną ręką ku *Viterbo*, pobudzając wszędzie lud wielki do insurekcji, i roznosząc wiadomość o zupełnym pobiciu Francuzów, i że reszta ich wojsk, która czyniła opór *Neapolitańczykom*, zewsząd jest otoczona, i zostanie w konieczności otwierać sobie drogę orężem. Tym więc sposobem odważny ten wojownik, który dnia 20. Grudnia był oddalony o 20. mil od armii *Neapolitańskiej*, przedarł się nakoniec wśród nieprzyjaciół na czele 1500. ludzi do *Orbitello*, na brzegach *Toskanii* położonego, z kąd szczęśliwie z garstką swoich braci oręża popłynął na morze.

z Medjolanu dnia 10. Stycznia.

Z głównej kwatery w *Kairze* 26. *Vendemiaire* (17. Października) *Buonaparte* General komenderniujący do Dyrektoryatu Wykonawczego. — Przesyłam wam szczegóły niektórych bitew zaszłych w różnych czasach i w różnych miejscach przeciwko *Mammelukom* niektórym pokoleniom *Arabów*, i niektórym zbuntowanym osadom

Bitwa pod *Remesie*.

General brygady *Fugieres* z jednym batalionem 18. pułbrygady przybył do *Menouf* w *Delta* (niższym *Egipcie*) dnia 28. *Thermidor* (15. Sierpnia) dla przejścia do *Mohalle-eb-Keber* stolicy Prowincji *Garbie*. Ta osada oparła się jego wejściu; po jedno godzinnej bitwie odpędził nieprzyjaciela, otoczył go, położył na placu 200. ludzi, i obciął to flanowilko.

Bitwa pod *Gemelé*.

General *Dugua* 17. Września wyprawił Generala *Damas* z jednym batalionem dla rozpoznania kanału *Aschmund* i pokromienia wliw nieposłusznych za przybyciem do *Gemelé*, część *Arabów* złączonych w *Tellahes* uderzyła na nas, lecz wkrótce rozproszoną została.

Bitwa pod *Mit-Kamor*.

Arabowie z *Derné* zajmowali wieś *Bondé*. Zalani zewsząd wodą, mniemali się bezpiecznemi, i przez swoje napaści byli przeszkodą żegludze na *Nilu*. Generalowie *Murat* i *Lanus* mieli odwagę pójść przeciwko temu flanowilkowi, gdzie przybyli 27. Września. Po krótkim z ręcznej broni strzelaniu, *Arabowie* zostali rozprędzeni. Wojsko nasze ścigało ich przez pięć mil mając wodę do pasa. Ich konie, wielbłądy, i wszelkie sprzęty przeszły do rąk naszych, a 200 tych nieszczęśliwych utonęło w wodzie lub od oręża legło.

Bitwy przez Generala *Desaix* stoczone.

General *Desaix* wyjechał z *Kairu* 25. Sierpnia dla pomknienia się do wyższego *Egiptu* na flotyli od dwóch pułgaler i sześciu pocziowych statków. Popłynął *Nilem*, a przybywszy do *Benesueff* d. 31. wyłodził na ląd, i po nagłym marszu przybył do *Fehnese* mając nad kanałem *Jozefa* od *Murad Bey* już opuszczonego: znalazł tam 14. statków, z bagażami, namiotami i czterema armatami. Dnia 7. Września popłynął dalej *Nilem*, i przybył do *Assiout* (*Siat*) d. 15. o 100. mil przeszło położonego od *Kairu*, ścigając zawsze flotyllę *Beja*, która szukała schronienia aż w okolicach katarskich. — D. 17. powrócił do ujścia kanału *Jozefa*, a d. 3. Października, po nader przykrej żegludze, stanął w *Fehnese*. D. 5. i 6. Października odprawił z nieprzyjacielem kilka małych utarczek, które były wstępem do znakomitego zwycięstwa pod *Sediman*. — Bitwa pod *Sediman*. D. 7. Października równo z dniem, nasza dywizja już była uszykowana przed armią *Murad Beia*, złożoną z 7000. iazdy po większej części *Arabickiej*, i z jednego oddziału piechoty, która pilnowała szanów *Sedymanickich* 4. armatami broniowych. Gdy z naszej strony potrzebne do spotkania się czyniono przygotowania, *Mammeluki*, zostając niejakie czas w niepewności, co by im czynić należało, postanowili nako-

niec uderzyć na nas; iakoż z największą odwagą, krzyżując nielichanie rzucili się na nasze szeregi, od których z nieustraszoną męstwem byli przyjęci. Strzelcy 21. pułbrygady nie razili nieprzyjaciela, aż gdy był o 10. kroków od nich odległy, po czym nadstawili swoje bagnety. Co było tylko ludzi walecznych w tej kawalerji, wszyscy zgineli od miecza, zostawiając swoje siekiery i inną broń na placu bitwy. Suwali się na brzuchach po ziemi, aby uniknąć naszych bagnetów i ranić w nogi naszych żołnierzy. Lecz to wzięty było nadaremno; przymuszani byli oni uciekać, a nasi posuwali się tym czasem ku *Sediman*, niezważając na cztero-armatny ich ogień; i przyszło znowu do strzelania z ręcznej broni, po czym wkrótce zdobyliśmy wszelkie szanice, armaty i bagaże: w armji *Murada* dwóch *Bejów* jest rannych i dwóch zabitych, tudzież 400. ludzi najsłabszego wojska zostało na placu. Nasza strata tak w zabitych iako i rannych 36. ludzi wynosi.

z Bononij dnia 12. Stycznia.

Król *Sardyński* przybył tu dnia dzisiejszego o 5. godzinie po południu. Nie wiemy iak tu długo zabawi. — Wojska Francuskie nie przestają pomykać się ku granicom Austriackim. Fortece *Bergamo*, *Brescia* i *Ferrara* odebrały żywność na 6. miesięcy i wzmożenie załogi. — Donoszą z *Rzymu*, iż Ob. *Bertholio* uwiadomił Konsulat o swojej nominacji na urząd Ambassadorsz Rzędy Francuskiej przy Rzędy *Rzymickiej*. Ob. *Dupotr* bywszy kommissarz Dyrektoryatu Francuskiego, mianowany został ministrem lkarbowym na miejsce Ob. *Roffi* który żądał dymisji.

z Florencji dnia 12. Stycznia.

Lifty z *Neapolu* pod dniem 3. t. m. zawierają następujące szczegóły: Król za swoim tu przybyciem wysłał do Generala *Championnet* trzech deputowanych dla traktowania o zgodę. Ci deputowani byli: *Margrabia de Gallo* pierwszy minister, *Ambassador Hiszpański* i *Ambassador Cisalpiński*. General *Championnet* uwiadomiony o ich przybyciu i zamiarze poselstwa, nie chciał ich przyjąć, i kazał im powiedzieć, iż miał rozkaz postępować dalej. Na to oświadczenie król opuścił swoją stolicę. Przed oddaleniem się z portu, *Admirał Nelson* kazał zapalić wiele okrętów wojennych i 70. statków kanonierskich; innym zaś okrętom kazał za sobą płynąć. Rozkazał także zagwoździć wszystkie armaty brzegowe morskich strzegące, a na obłożenie *Neapolu* zostawił kilka *Portugalskich* Okrętów. — Król przyjeżdżając do mieszkanca *Palermu* ze wszelkim uczuciem, iakiego nieszczęście wzbudza. — *Xiążę Pignatelli* został w *Neapolu* z tytułem vice-krola. — Ten Gubernator nazajutrz po wyjeździe *Królewskim* przymuszony był przedewszystkiem środki bezpieczeństwa, i aresztować wiele podejrzaných osób. Złożona była Rada na której postanowiono, iż *Margrabia de Gallo* uda się do *Wiednia* z prośbą o wydanie się Cesarza *Jmci*. Uczyniono potem wszystkie rozporządzenia dla obrony miasta, *Lazaroni* ofiarowali się służyć w batalionach. — W dzień 3. Stycznia *G. Mack* połączył rozmaite części swojej armii i oszańcował się pod *Kapua*. *G. Championnet* od czasu zwycięstwa *Gaety* nie wiele się posunął czekając na nowe posiłki. Na Radzie wojennej w *Neapolu* postanowiono proponować Generalowi *Francuskiemu* zawieszenie broni. Mówią iż *Admirał Nelson* przybywszy do *Palermu*, zgromadził natychmiast wielką liczbę statków przewozowych z którymi ku wschodowi popłynął. Jego zamiarem ma być zabranie korpusu wojsk *Rosyjskich* i *Tureckich* i przywieszenie ich do *Królestwa Neapolitańskiego*, gdzie mają walczyć przeciwko wojskom *Francuskim*. — Donoszą z *Luki* pod d. 9. t. m. To miało stać się obronnym miastem *Francuzów*; którzy obiecali rząd cywilny i wojskowy. *Partya* *Francuska* iawnie się okazywała; wysłała do *Paryża* deputowanego z żądaniem o przyłączenie *Lukańskiego* kraju do Rzędy *Cisalpińskiej*. — W porcie *Liworno* nie ma już żadnego *Angielskiego* ani *Portugalskiego* okrętu.

DONIESIENIA.

Frische, Fischwaren als *Neunaugen, Stöhr und Lachs* *in ganzen und halben achtern, auch geräucherter Lachs, eingedampfte Aale und Caviar, find im Gewürz Laden ohnweit dem königl. Preuss. Seehandlungs Comptoir in der Münzt. oder Bi-laner-Gasse im Hause Sr. Excellence des Hr. Woywoden von Wallach* *sub Nro 604 bey F. E. Krahnass zu ver kaufen.* *Swieże Marynaty iako to* *Minogi Jesiostr i Losioś marynowany w calych i półachtelkach, tudzież Losioś wędzony, Węgorze świeże solone i kawior* *fą do przedania w Sklepie korzennym nie daleko Kantoru J. K. M. Pruskiego, na ulicy Bielańskiej w Kamienicy J. W. Walickiego Woiewody Rawskiego pod Nrem 604. na składowie u F. E. Krahnass.*

Ktoby sobie życzył wypuścić w dzierzawę wioskę iakową w bliższości Warszawy od trzech do zosił mil odległą, z roczną kilku tysięcy złt. Poll summe, chociażby ta wioska bądź pod Pruskim, bądź Cesarzkim panowaniem została, aby tylko była w powrocie nie zawodney, opłacać się mający dzierzawie, korespondujący, i przyzwolone miały oraz wygodne i obszerne dla Pofsesora, ile z liczną będącągo familją pomieszkanie, niech raczy zgłosić się do JP. Woyciechowskiego mieszkającego na Krakowskim przedmieściu w Kamienicy Skalkiego Nro 374; a od niego odbierze informację o tym, zkim do czynienia wypadać będzie, i że umowa oraz kontrakt dzierzawy po rozpatrzeniu się w sytuacji dzierzawy przyszedł, iako najszybciej zawarty być może.